

CZY ELWRO MOGŁOBY PRODUKOWAĆ TOMOGRAFY KOMPUTEROWE?

(Przypomniałem sobie skrótowo tutaj opisane wydarzenia, po obejrzeniu zakładki „Przychodnia Przyzakładowa” na stronie ELWRO, opracowanej przez Panią dr Marię TULISZKIEWICZ - KLOCH. Jedno ze zdjęć w zakładce pokazuje przerwę w naradzie, której celem była szersza konsultacja z medycznym środowiskiem naukowym Wrocławia i Poznania ewentualnej produkcji tomografu komputerowego w ELWRO)

Bronisław Piwowar

W lutym 1979 r. zadałem, tworzące tytuł tego wspomnienia, pytanie Andrzejowi ZASADZIE. Byłem wtedy tuż po wypadku samochodowym, któremu uległem jadąc z Wrocławia do Gliwic (starsi pamiętają, że była wtedy prawdziwa Zima Stulecia). Lekarz (pan prof. Jerzy WROŃSKI – neurochirurg z Akademii Medycznej we Wrocławiu) skierował mnie na badanie tomograficzne na pierwszym i jedynym wówczas w Polsce tomografie komputerowym, znajdującym się w Akademii Medycznej w Poznaniu. Kolejek wtedy nie było, bo prawie nikt w Polsce jeszcze nie wiedział, co to jest i do czego służy tomograf komputerowy. Ale Zasada już wiedział, dlatego na moje pytanie odpowiedział bez wahania twierdząco. Był już wtedy po wielu konsultacjach u neurochirurgów wrocławskich.

ZAŁOŻENIA TECHNICZNO - MEDYCZNE I EKONOMICZNE NA ELWROWSKI TOMOGRAF KOMPUTEROWY

Po powrocie z Poznania, gdzie mnie przebadano i „wszczepiono” wstępną porcję wiedzy o tomografie komputerowym, na wniosek Zasady rozpoczęliśmy (Zasada, Lepetow i Piwowar) w IKSaIP (Instytut Komputerowych Systemów Automatyki i Pomiarów) morderczą wręcz dyskusję na ten temat. W jej wyniku, a także wskutek pochłaniania literatury wypożyczonej z Wrocławskiej Akademii Medycznej, postanowiliśmy opracować dokument: **TECHNICZNO – MEDYCZNE I EKONOMICZNE ZAŁOŻENIA NA TOMOGRAF KOMPUTEROWY TK 001** z myślą o produkcji w ELWRO. Pierwsza wersja dokumentu była gotowa pod koniec maja 1979 r. Była również daleka od doskonałości. Byliśmy trochę zniechęceni. Impulsem do dalszego działania była wiadomość, że brytyjscy twórcy pierwszego na świecie tomografu komputerowego otrzymali właśnie nagrodę Nobla. To nas utwierdziło w przekonaniu, że idziemy dobrą drogą. Zasada, we właściwy sobie sposób dla takich sytuacji, zaczął wykrzykiwać: „Przewiduję wiele generacji tych systemów, a to będzie chleb dla ELWRO!!!”. Lepetow i ja byliśmy trochę bardziej powściągliwi. Dzisiaj już wiadomo, że to Zasada zdecydowanie miał rację.

PRZEBIEG DALSZEJ DYSKUSJI

Dalsza dyskusja sprowadzała się do zadawania sobie kluczowych pytań i próby odpowiadania na nie. Równocześnie uzupełniliśmy Założenia na TK 001. Pamiętam, były wśród pytań i odpowiedzi m.in. następujące:

1. **Pytanie(P): Jaki asortyment produkcji będziemy wycofywać, a w jego miejsce będą wchodzić TK (Tomografy Komputerowe)?**
Odpowiedź (O): Za 2 - 4 lat musimy bezwzględnie wycofywać z produkcji duże maszyny (Mainframes), nierokujące dalszego zbytu. W ich miejsce wejdą do produkcji TK i maszyny o zdecydowanie mniejszych gabarytach (Minikomputery – ten temat uważaliśmy również za strategiczny dla ELWRO. Wiązaliśmy tu nadzieję z opracowaniem UMJS Ryszarda FUDALI).

2. **(P): Kto będzie opracowywał poszczególne bloki funkcjonalne elwrowskiego TK?**
(O):
Do bloku rentgenowskiego musimy pilnie przeszkolić naszych najmłodszych specjalistów elektroników w Akademii Medycznej i fabryce aparatów rentgenowskich. Ponadto uważaliśmy za słuszne dołączenie niektórych ekspertów z zespołu Jana KURILCA i Romana GAWLAKA.
Blok mechaniki jest trudny ze względu na części ruchome. Wymaga więc bardzo wnikliwego potraktowania. Należy wykorzystać wiedzę i umiejętności najlepszych elwrowskich konstruktorów – mechaników, także tych od konstrukcji militarnych.
Do Bloku typowej elektroniki i logiki włączyć najlepszych konstruktorów zanikających w niedalekiej przyszłości linii ODRA i RIAD.
Do Bloku Software'owego włączyć najlepszych programistów z linii ODRA, RIAD i TELE-JS.
 Byli więc specjaliści, którzy mogliby podolać wyzwaniom związanym z opracowaniem TK.

3. **(P): Jakie jest zgrubne kalendarium opracowania i wdrożenia do produkcji TK w ELWRO?**
(O): Model: 1980/1981 r.;
Prototypy: 1982 r.;
Seria Próbną: 1983 r.;
Produkcja: 1983/84 r.;

4. **(P): Czy należy konsultować koncepcję opracowania i produkcji w ELWRO TK?**
(O): Tak. W tym celu piszący te słowa, w imieniu ELWRO, zorganizował pod koniec czerwca 1979 r. spotkanie konsultacyjne w Sulistrowiczkach. W spotkaniu wzięli udział: przedstawiciele Akademii Medycznych w Poznaniu i Wrocławiu, Dolmedu (p. inż. Stefan RYLSKI) i ELWRO (np. inż. Łeszyk – obecny na naradzie w Sulistrowiczkach – miał zaproponować wstępną wizję modernizacji inwestycyjnych Przedsiębiorstwa). Środowisko medyczne wyraziło duże zainteresowanie inicjatywą.

Najwidoczniej chyba mieliśmy pecha. Nie dane nam było wziąć się za praktyczną realizację założeń na Tomograf Komputerowy TK 001 w ELWRO. „Wiatr historii” wzmagął się. Nadchodziły zmiany. Dla nas trzech znakami nadchodzących zmian były m.in. niekorzystne tzw. „przeniesienia służbowe”: Zasady – do Radiotechniki Wrocław, Lepetowa – do NBP Warszawa i Piwowara – do IMM Warszawa. Zasadę dosadnie nazwał je „Wydumaną Banicją”.